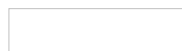


Jedyny taki rocznik...

Data publikacji: 23.02.2021 19:22

Styczeń i luty zwykle były kojarzone z przygotowaniem uczniów ostatnich klas szkół średnich do matur i oczywiście ze związanymi z tym studniówkami. W 2021 pozostała tylko nauka – pandemia pokrzyżowała plany tegorocznych maturzystów.



fot. arc.ox.pl

Jeszcze 2020 roku o tej porze uczniom towarzyszyły nuty poloneza albo wspomnienia niedawnej studniówki. Dziewczyny obowiązkowo ubierały czerwone podwiązki, które miały zagwarantować im powodzenie podczas egzaminów, panowie wprawdzie podwiązek nie ubierali, jednak czyścili garnitury. Niestety, obecnie sytuacja wygląda zupełnie inaczej.

Uczniowie szkół w wielu przypadkach czują się pokrzywdzeni. O studniówkach opowiadały im mamy, opowiadały starsze siostry i koleżanki. Do niedawna był to standard, coś tak oczywistego, jak wschód słońca. W 2021 roku jest jednak inaczej – **studniówka w takiej formie jak zwykle się nie odbędzie. Czuję się trochę pokrzywdzona, bo ominie mnie coś, co miał każdy rocznik zawsze. Szkoła nie planuje organizowania późniejszej studniówki, więc pewnie zorganizujemy ją sami, w nieco innej formie** – powiedziała w rozmowie z portalem ox.pl jedna z tegorocznych maturzystek. Dodaje, że z koleżankami i kolegami i tak w jakiś sposób będą świętować zbliżającą się maturę, jednak w jaki sposób nie wiadomo – wszystko zależy od obostrzeń i sytuacji,

Oczywiście są też uczniowie, którzy dostrzegają pozytywne aspekty tej sytuacji – **przynajmniej nie trzeba będzie publicznie odtańczyć poloneza. Chociaż pewnie chętni i tak pójdą na Rynek, jak tylko będzie to możliwe** – zaznacza jeden z licealistów, który przyznaje, że dla niego zabawa w formie tradycyjnej studniówki nie jest czymś zachęcającym, pozytywnie jednak zapatruje się na spotkanie ze znajomymi, w nieco mniej formalnych okolicznościach.

Studniówka zawsze była balem, jednak z czasem nieco straciła na znaczeniu. Z pewnością nadal jest to niesamowite przeżycie, jednak w drugiej dekadzie XXI wieku dostępność spotkań ze znajomymi i różnego rodzaju zabaw wzrosła względem poprzednich dziesięcioleci na tyle, że uczniowie traktowali ją jako ciekawe przeżycie, okazję do zabawy i przygotowania wspaniałej kreacji, a nie jak bal życia. Nie zmienia to jednak faktu, że uczniom brakuje spotkań i wspólnej zabawy. Jak jednak podkreślają – **odbijemy sobie w wakacje.**